

ANNA PYTLIŃSKA-SPISS
(Muzeum Etnograficzne, Kraków)

MUZEA NA WOLNYM POWIETRZU W POLSCE

Jeszcze nie tak dawno Polska była krajem drewnianej architektury ludowej, krajem autentycznych w swoim wyrazie wsi i miasteczek usytuowanych w naturalnym, jakże często malowniczym pejzażu. Obecnie jest krajem topornej, pustakowej zabudowy, obcej polskiej tradycji budowlanej, która wypiera zarówno najstarsze budownictwo tworzone rękami ludowych cieśli, jak i to nowsze, nawiązujące do miejscowej tradycji. Wprawdzie tu i ówdzie pośród banału błysnie ciekawszy architektonicznie budynek nawiązujący do regionalnego stylu, a nawet gdzieś tam ujrzymy starą chałupę, czasem starą zagrodę, ale to już resztki jedynej w swoim rodzaju ludowej architektury. Praktycznie zniknęło z terenu Polski drewniane budownictwo mieszkalne i gospodarcze, urządzenia techniki wiejskiej, drewniane dworki szlacheckie tak typowe dla polskiego pejzażu, zmalała liczba obiektów sakralnych, przede wszystkim cerkwi. Nie wchodząc w wielorakie przyczyny takiego stanu rzeczy można stwierdzić, że jedną z prób ocalenia choć części zabytkowego budownictwa drewnianego w Polsce są etnograficzne muzea na wolnym powietrzu.

W zdewastowanym pejzażu Polski wyrosły bowiem w ciągu minionego trzydziestolecia muzea skansenowskie, zwane tak od Skansenu w Sztokholmie, których celem jest nie tylko ochrona tradycyjnej architektury wsi, ale i próba przedstawienia w możliwie pełnym świetle dawnej i współczesnej polskiej kultury ludowej. Jest ich obecnie ponad 40, wliczając w to tzw. punkty skansenowskie *in situ* nazwane przez niektórych autorów rezerwatami architektury ludowej. Polskie muzea na wolnym powietrzu powstały stosunkowo późno, choć korzeniami sięgają XIX w., a na ich powstanie i koncepcję miało wpływ europejskie muzealnictwo skansenowskie, szczególnie skandynawskie i niemieckie¹. Idea muzeów skansenowskich pojawiła się w środowisku

¹ Na temat historii, koncepcji i realizacji polskich muzeów skansenowskich istnieje obfita literatura naukowa i popularna. Zainteresowanych odsyłam do: Pytlińska 1966, s. 191-202; Pytlińska-Spiss 1970, s. 11-16, 24-28; 1979, s. 262-270; Spiss 1984, s. 135-138, 148-151; Czajkowski 1984, s. 333-369. Zob. też artykuły [w:] „Biuletyn Informacyjny

uczonych, kolekcjonerów i krajoznawców krajów skandynawskich w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w., a u podstaw budowy tych muzeów wyrosłych z patriotycznych pobudek leżała chęć poznania tradycyjnej kultury ludowej, ochrony jej wytworów, przede wszystkim drewnianego budownictwa.

Choć sama idea eksponowania cennych budowli w plenerze sięga starożytności, jednak nowy cel i kierunek istniejącym tu i ówdzie w Skandynawii kolekcjom budownictwa ludowego nadał Artur Hazelius (1833-1901) założyciel otwartego w 1891 r. Skansenu przy Nordiska Museet w Sztokholmie. Szeroka działalność Hazeliusa, dar zjednywania sobie serc, otwierania kies osób prywatnych i instytucji przyczyniły się do wielkiej popularności Skansenu, który stał się wzorem dla plenerowych muzeów. Idea zakładania muzeów skansenowskich objęła prawie wszystkie kraje europejskie i niektóre kraje pozaeuropejskie. Muzea pod gołym niebem znajdują się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Japonii, Indonezji, Afryce. W Europie istnieje ponad 2000 muzeów na wolnym powietrzu, najwięcej w krajach skandynawskich, gdzie zaistniały najlepsze warunki polityczne, gospodarcze, kulturowe i naukowe do ich powstania².

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku", nr 1: 1964, i dalsze, zmiana tytułu na „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, czerwiec 1966, i dalsze; „Acta Scansenologica”, t. 1: 1980, i dalsze; „Z zagadnień kultury ludowej”, t. 1-3: 1978, zmiana tytułu na „Rocznik Muzeum Wsi Lubelskiej”, t. 4: 1981.

² A. Zippelius wybitny organizator i teoretyk muzealnictwa skansenowskiego opisuje 183 skanseny z 21 krajów europejskich, które ściśle odpowiadają definicji muzeum na wolnym powietrzu z 1972 r. ustalonej przez Związek Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu. Definicja ta brzmi: „Przez termin muzeum na wolnym powietrzu rozumie się zespoły budowli organizowane i kierowane przy pomocy naukowych metod lub znajdujące się pod naukowym nadzorem, przedstawiające pełny obraz form zasiedlenia, form budowlanych, mieszkalnych i gospodarczych” (Satzung 1973, s. 107). Zippelius w swym katalogu-podręczniku zaznacza wyraźnie, że w rzeczywistości istnieje w Europie, zwłaszcza w krajach skandynawskich, o wiele więcej różnego typu lokalnych muzeów na wolnym powietrzu, punktów skansenowskich *in situ*, nie zgłoszonych oficjalnie do krajowych Związków Muzealnych, dotowanych przez lokalne władze samorządowe, gminy wiejskie, miejskie, a nawet osoby prywatne (Zippelius 1974, s. 27-28). Spiss kierując się kryteriami Zippeliusa podaje w publikacji będącej rozszerzoną wersją rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. M. Gładysza w Katedrze Etnografii Słowian UJ „Dzieje etnograficznego muzealnictwa skansenowskiego w Europie”, Kraków 1976, Archiwum Katedry Etnografii Słowian UJ, liczbę ponad 500 skansenów w Europie (Spiss 1984, s. 18. Tę samą liczbę podaje Czajkowski 1979b, s. 18). W kilkanaście lat później Czajkowski pisze, iż w Europie istnieje „około 2046” muzeów na wolnym powietrzu łącznie z azjatycką częścią ZSRR, zaznaczając, że na samym Półwyspie Skandynawskim jest ich „około 1706” (Czajkowski 1984, s. 49). Ta ogromna różnica w liczebności skansenów w Europie bierze się przede wszystkim z faktu, iż Czajkowski uwzględnił w dużej mierze te muzea skansenowskie, o których tylko wspomniął Zippelius. Tak wielka liczba muzeów jest efektem silnego ruchu społecznego, działalności stowarzyszeń regionalnych i finansowych możliwości organów samorządowych, przede wszystkim w krajach skandynawskich. Ilustruje to dobrze siłę idei skansenowskiej, a równocześnie świadczy o rzetelnej trosce Skandynawów o zachowanie drewnianego budownictwa oraz o szacunku i zrozumieniu dla wartości, jakie niesie tradycja.

Dla idei skansenowskiej na ziemiach polskich istotne znaczenie miały wystawy gospodarcze, które „dokumentowały zdolność Polski do samodzielnej pracy twórczej” i ukazywały obraz kraju pod względem etnograficznym. Dla nas interesujące są tu dwie wystawy, w Krakowie w 1887 r. i we Lwowie w 1894 r., obie eksponowały przykłady oryginalnego budownictwa ludowego z południowej i wschodniej Polski. Pierwszą próbą przeszczepienia idei skansenowskiej na teren Polski był pomysł założycieli Muzeum Tatrzańskiego Ignacego Baranowskiego i Adolfa Scholtze w 1888 r. przeniesienia góralskiej chaty w pełni wyposażonej w pobliże budynku Muzeum. W kilkanaście lat później, w 1906 r. powstało pierwsze w Polsce muzeum na wolnym powietrzu we Wdzydzech Kiszewskich założone przez nauczyciela Izidora Gulgowskiego, wybitnego badacza kaszubskiej kultury ludowej, który w zakupionej przez siebie pięknej chacie podcieniowej wystawił własną kolekcję wytworów kultury materialnej, a przede wszystkim sztuki ludowej Kaszubów (cenne hafty i obrazy na szkle).

Drugim muzeum skansenowskim w Polsce było Kurpiowskie Muzeum w Nowogrodzie organizowane od 1919 r., oficjalnie otwarte w 1927 r. Jego twórca, znawca i miłośnik swych rodzinnych stron Adam Chętnik – ożywiony ideą Nordiska Museet i Skansenu w Sztokholmie – pragnął stworzyć przy planowanym muzeum ośrodek badań naukowych podejmujący problematykę kurpiowszczyzny. Mimo iż bombardowanie Nowogrodu na początku II wojny światowej zniszczyło prawie kompletnie tę bujnie rozwijającą się placówkę, Chętnik wraz z żoną z niesłabnącym zapalem zbierali się do odbudowania muzeum. Obecnie Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza w Nowogrodzie reaktywowany w 1950 r. w zasadniczym swym zrębie prezentuje chętnikowską myśl eksponowania architektury kurpiowskiej. W okresie międzywojennym, kiedy powstawały w Polsce muzea regionalne związane ściśle z regionalizmem, ruchem intelektualnym i społecznym ogarniającym całą niemal Europę, nie brakło w Polsce inicjatyw skansenowskich. Projektowanych muzeów na wolnym powietrzu w Krakowie, Katowicach, Złakowie Borowym, Wilnie nie udało się jednak zrealizować. Przeniesiono jedynie do Parku Kościuszki w Katowicach w latach 1936-1938 drewniany XVI-wieczny kościół z Syryni i spichlerz z Gołkowic z 1688 r. Z projektem centralnego skansenu gromadzącego budownictwo ludowe z całej Polski wystąpił prof. Oskar Sosnowski, założyciel i kierownik Zakładu Architektury Polskiej na Politechnice Warszawskiej. Idea muzeum centralnego odżywała jeszcze po wojnie, aby ostatecznie ustąpić miejsca koncepcji muzeów regionalnych.

Największy rozkwit muzeów skansenowskich w Polsce przypada na lata sześćdziesiąte-siedemdziesiąte i nie jest to jeszcze etap zakończony. W Europie po pierwszym żywiołowym okresie zakładania skansenów z końcem XIX w. i na początku XX w., kiedy to muzea pod gołym niebem były głównie azyłem dla obiektów o walorach artystycznych, a ucieleśniona w wystawach skansenowskich romantyczna i wyidealizowana wizja kultury ludowej miała

służyć wzmocnieniu poczucia narodowego, nadeszła druga fala budowy muzeów skansenowskich w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, związana ze stabilizacją gospodarczą państw europejskich i lepszym zrozumieniem wartości architektury ludowej. W założeniach programowych muzeów na wolnym powietrzu oprócz celów czysto ochroniarskich zaczęła dominować troska o wierność przekazu układów przestrzennych i odtworzenia całej infrastruktury, w której toczyło się niegdyś życie wiejskiej rodziny.

Gwałtowny rozwój muzealnictwa skansenowskiego zrodził potrzebę skonfrontowania i ustalenia zasad organizacji i metod budowy muzeów na wolnym powietrzu. Problematyka ta stała się tematem obrad Walnego Zgromadzenia Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) przy UNESCO w 1956 r. w Genewie. W rok później na pierwszej sesji ICOM-u poświęconej muzeum skansenowskim w Kopenhadze, Sorgenfri, Århus, Sztokholmie uchwalono deklarację precyzującą istotę muzeum na wolnym powietrzu. Był to pierwszy dokument o znaczeniu historycznym dla rozwoju muzealnictwa skansenowskiego³.

Późne i dość żywiołowe przystąpienie do budowy muzeów na wolnym powietrzu w Polsce pozwoliło wprawdzie uniknąć poważniejszych błędów charakterystycznych dla wczesnych faz rozwojowych europejskich skansenów, ale niestety przyczyniło się do nieodwracalnych zmian w krajobrazie wsi polskiej. W Polsce nie udało się w pełni zrealizować programu ochrony zabytkowego budownictwa ludowego *in situ*. Do zatracenia ludowej architektury przyczyniła się na pewno gwałtowna urbanizacja wsi, ale i też wiele bezmyślnych odgórnych i lokalnych decyzji, nieliczenie się z miejscową tradycją budowlaną i nieuświadamianie sobie przez szerokie rzesze mieszkańców historycznych wartości dziedzictwa budowlanego. W starym budownictwie widziano przede wszystkim symbol zacofania i prymitywnych warunków życia, z którymi należy jak najszybciej zerwać. Komfortowa „kamienica” urządzona wg wzorów miejskich stała się wyznacznikiem statusu społecznego i materialnego mieszkańca wsi.

Nie brakło oczywiście społecznych i konserwatorskich inicjatyw ratowania budownictwa ludowego o cechach zabytkowych, ale – jak wykazała praktyka – uratowanie większych zespołów budownictwa ludowego związane z kompleksowym planowaniem przestrzennym jest niezwykle u nas trudne do zrealizowania. W tej sytuacji muzea na wolnym powietrzu stały się najbardziej realną szansą ochrony budownictwa ludowego. Przenoszenie obiektów do muzeów pod gołym niebem traktowane jest w świetle obecnych ustaleń na równi z ochroną *in situ*. W 1982 r. Związek Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu uznał bowiem translokację architektury za równoprawne, alternatywne postępowanie konserwatorskie.

³ Pełny tekst deklaracji zob.: Réunion de l'ICOM sur les problèmes des musées de plein air, „ICOM News”, vol. 11: 1958, nr 1. Tłumaczenie polskie zob. *Memorial* 1966, s. 13-19.

Organizacja nowego typu placówek muzealnych wymagała zorganizowanej działalności i sięgnięcia po wzory obce z braku własnych doświadczeń. Pierwsza konferencja skansenowska odbyła się w grudniu 1963 r. w Warszawie z inicjatywy Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków. Ogłoszenie roku 1966 Rokiem Zabytkowego Budownictwa Ludowego pozwoliło wreszcie zwrócić uwagę społeczeństwa i władz na stan i możliwości ratowania zabytkowego budownictwa ludowego oraz na podtrzymanie i rozpoczęcie nowych realizacji skansenowskich. W tym samym roku zawiązała się Komisja do spraw Parków Etnograficznych przy Radzie Programowej do Spraw Ochrony Dóbr Kultury przemianowana później na Zespół Doradczy do spraw Muzeów Skansenowskich. W 1966 r. z inicjatywy Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków ukazał się Memoriał w sprawie ochrony budownictwa drewnianego zawierający program organizacji parków etnograficznych w Polsce (*Memorial* 1966).

Chociaż muzea na wolnym powietrzu zajęły dość późno poważne miejsce wśród muzeów etnograficznych w Polsce, należą do bardzo prężnych placówek muzealnych. Częste narady robocze, szkolenie młodych pracowników oraz coroczne konferencje skansenowskie poświęcone określonej tematyce, niektóre o randze międzynarodowej, służą wymianie doświadczeń, ustaleniu programu naukowego i praktycznych rozwiązań realizacyjnych tych dużych muzealnych placów budowy.

Wspomnieć tu należy przynajmniej o dwóch konferencjach: ogólnopolskiej zorganizowanej w 1969 r. w Sanoku, której tematem obrad były konkretne metody zabezpieczania i konserwacji budownictwa drewnianego oraz zagadnienia organizacyjne polskich skansenów⁴. Druga wspomniana konferencja, już o randze międzynarodowej, odbyła się w 1978 r. również w Sanoku; ustalono wówczas nowe kryteria działalności muzeów na wolnym powietrzu oraz sformułowano aktualną definicję muzeum skansenowskiego⁵. W świetle tej definicji „muzeum na wolnym powietrzu jest placówką naukowo-dydaktyczno-wychowawczą organizowaną celowo z typowych i zabytkowych obiektów tradycyjnego budownictwa oraz innych zabytków związanych z kulturą ludową wiejską i małomiasteczkową przenoszonych na określone miejsce lub pozostawionych i zabezpieczonych na miejscu”⁶. Zagadnienia muzealne, w tym także skansenowskie, weszły do programów naukowo-

⁴ Materiały z konferencji zob.: Ogólnopolska konferencja muzealna, Sanok 25-27 IX 1969, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 10: 1969.

⁵ Referaty i komunikaty z konferencji zob.: Międzynarodowa konferencja skansenowska Sanok 27-30 maj 1978, Sanok 1978, masz. powiel.

⁶ Wnioski po Międzynarodowej Konferencji Skansenowskiej w Sanoku, „Acta Scanse-nologica”, t. 1: 1980, s. 251. W odróżnieniu od pierwszej definicji z 1957 r. określającej muzeum na wolnym powietrzu jako wystawę zabytkowych budowli zakomponowanej w plenerze wg określonego scenariusza, pozostałe definicje – zarówno z 1972 r., jak i sanocka z 1978 r. – podkreślają wymóg kompleksowej, opartej na naukowych zasadach ekspozycji zakomponowanej w odpowiednim mikropejzażu.

-badawczych niektórych instytutów naukowych i katedr na uczelniach m. in. Katedry Etnografii Słowian UJ kierowanej przez prof. Mieczysława Gładysza w latach 1960-1973.

W dziele zakładania muzeów skansenowskich instytucjonalne działania byłyby niewystarczające, gdyby nie zapal, energia i ogromne zaangażowanie wybitnych jednostek. Wśród nich, poza wymienionymi już Izydorem Gulgowskim i Adamem Chętnikiem oraz wielu innymi zasłużonymi muzealnikami i naukowcami, należy wymienić Aleksandra Rybickiego, który wsparty inicjatywą ówczesnego Konserwatora Wojewódzkiego Jerzego Tura założył w 1958 r. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. To pierwsze założone po II wojnie światowej muzeum skansenowskie objęło swym zasięgiem badawczym grupę etnograficzną Bojków, Pogórze, Dolinian, Łemków, a następnie rejon przemysko-lubaczowski. Dzięki dużemu rozmachowi budowlanemu, badawczemu, wydawniczemu, ożywionym kontaktom zagranicznym Muzeum Budownictwa Ludowego uzyskało w latach siedemdziesiątych status placówki wiodącej. Rok wcześniej powołano do życia Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej, który zaczął się rozbudowywać wokół zabytkowej zagrody sołtysów Moniaków. Prof. dr M. Gładysz był członkiem Rady Muzealnej Parku Etnograficznego w Zubrzycy w latach 1983-1984 i żywo interesował się działalnością tej prężnej i ambitnej placówki. W rok po założeniu skansenu sanockiego powołano do życia Park Etnograficzny przy Muzeum Etnograficznym w Toruniu. W 1961 r. powstał Górnśląski Park Etnograficzny w Chorzowie, w 1962 r. Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w latach 1953-1962 przeprowadzono pod kierunkiem prof. Gładysza szeroko zakrojone badania nad budownictwem ludowym Górnego Śląska; brali w nich udział m. in. pracownicy Muzeum Górnśląskiego w Bytomiu, absolwenci HKM UJ, pracownicy Zakładu Etnografii IHKM PAN. Pozwoliły one na sporządzenie wyczerpującego rejestru zabytków budownictwa ludowego. Rejestr ten posłużył do opracowania planów i założeń dla Górnśląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie i Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu. Szczególne więzy łączyły prof. Gładysza z Muzeum Wsi Opolskiej. Profesor przez cały czas konsultował działalność merytoryczną skansenu opolskiego, zaopiniował pozytywnie projekt zagospodarowania terenu skansenu autorstwa mgr. inż. arch. J. Gurawskiego⁷. W latach 1967-1974 prof. Gładysz pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Muzealnej Muzeum Wsi Opolskiej, a do 1984 r. był jej członkiem. Z czasem nawiązała się ścisła współpraca między kierowaną przez Profesora Katedrą Etnografii Słowian a Muzeum Wsi Opolskiej.

W roku powstania muzeum skansenowskiego w Opolu (tj. w 1962) udostępniono publiczności Park Etnograficzny w Olsztynku jako oddział

⁷ M. Gładysz, M. Gładyszowa, *Opinia o projektach zagospodarowania terenu skansenu w Opolu*, maszynopis.

Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Od 1969 r. jest to samodzielne Muzeum Budownictwa Ludowego. Od 1963 r. istnieje Park Etnograficzny przy Muzeum w Łowiczu prezentujący dwie typowe zagrody łowickie. W 1969 r. powstał Sąddecki Park Etnograficzny; w 1970 r. – Park Etnograficzny w Kolbuszowej. Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydziejach i rozpoczęto budowę tzw. Zagrody Wiejskiej w Kakoninie położonym w południowej części pasma Łysogór. W 1971 r. powstał Skansen Mazowiecko-Podlaski przy Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu; w 1972 r. – Zielonogórski Park Etnograficzny w Ochli; w 1973 r. – Wielkopolski Park Etnograficzny na Lednicy i Zagroda Wsi Pszczyńskiej w Pszczynie; w 1974 r. – Skansen Budownictwa Ludowego w Wolsztynie i Ośrodek Budownictwa Ludowego w Szymbarku, woj. nowosądeckie; w 1975 r. – Park Etnograficzny w Sierpcu; w 1976 r. – Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni k. Chęcin, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Łowicki Park Etnograficzny w Maurzycach. W 1977 r. Muzeum Wsi Radomskiej; w 1978 r. – muzeum skansenowskie w Osieku, woj. piłskie, i w Kaszczorku k. Torunia. W latach osiemdziesiątych powstają dalsze muzea na wolnym powietrzu znajdujące się obecnie w mniej lub bardziej zaawansowanej fazie realizacji. Są to muzea w Nowej Hucie – Krzesławicach, w Jastrzębiej, w Dołędzie, woj. tarnowskie, w Lubiążu k. Wrocławia, w Kudowej, Sieradzu, Gorzowie Wielkopolskim, Kłóbce, woj. wrocławskie, Wasilkowie k. Białegostoku, Styrzycu k. Białej Podlaskiej. Niestety nie udało się zrealizować w Polsce wszystkich zamierzonych skansenów, m. in. w Łodzi, na wyspie Bielawie k. Drawska Pomorskiego, w Zakopanem. Zamiast planowanego jeszcze w latach pięćdziesiątych podhalańskiego skansenu w Zakopanem Muzeum Tatrzańskie rozpoczęło w późnych latach sześćdziesiątych tworzenie Ogólnopodhalańskiego Parku Etnograficznego realizującego potrzebę ochrony zabytkowej struktury przestrzennej. W obręb Parku wchodzi m. in. Letnia Wieś Pasterska w Jurgowie na Polanie Podokólne. Zachowane tam zabytkowe szalasy po wyremontowaniu przez brygady Muzeum Tatrzańskie służą nadal mieszkańcom wsi. Muzeum sprawuje również opiekę nad szalasami na Polanie Chocholowskiej, nad Zagrodą Korkoszów w Czarnej Górze na Spiszu, nad zabudową wsi Chocholów, zagrodą Sabały, zabytkową zabudową ul. Kościeliskiej i willą „Pod je-dłami” w Zakopanem, nad zabytkową częścią wsi Kacwin, opuszczonym cmentarzem z kamiennymi rzeźbami w Czarnym Dunajcu. Nawiązując do planowanych, a nie zrealizowanych skansenów w Ludźmierzu, Łopusznej, Niedzicy koniecznością chwili staje się skansen ratowniczy dla terenów zalewowych zapory w Czorsztynie, który uzyskał lokalizację w pobliżu wsi Nowe Maniowy. Jeśli powstanie tam kiedyś muzeum tradycyjnej góral-skiej architektury stanowić będzie nie tylko zdumiewający kontrast dla żałośnie sztucznej, porażającej pospolitością standardowego budownictwa wsi Nowe Maniowy, ale i unaoczni kulturowe szkody, jakie niesie ze sobą ta potężna inwestycja.

Poza muzeami skansenowskimi różniącymi się stopniem samodzielności,

wielkością ekspozycyjnego terenu, zasięgiem terytorialnym, typem kompozycji przestrzennej – muzeum parkowe i muzeum – wieś, istnieją, żeby wymienić tylko niektóre z nich, punkty skansenowskie *in situ*. Są to m. in. Kaszubska Zagroda w Sominach k. Bytowa, Skansen Słowiński w Klukach (mający realne szanse rozbudowy o dalsze zachowane w sąsiedztwie słowińskie zagrody), zagroda w Nadolu k. Pucka, chałupa podcieniowa w Starej Świętej k. Złotowa (będąca rzadkim już przykładem szachulcowego budownictwa Krajniaków Złotowskich), zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, zagroda Konopków w Kadzidle, zagroda sitarska w Biłgoraju, zagroda Curyłowej w Zalipu⁸. Jak podaje Franciszek Midura skanseny zgromadziły ponad 600 obiektów dużej architektury, ponad 800 małej, a program rozwoju muzealnictwa skansenowskiego przewiduje do 1995 r. około 50 muzeów na wolnym powietrzu z ponad 1800 obiektami kubaturowymi (Midura 1987, s. 52).

Polskie muzea na wolnym powietrzu poświęcone są generalnie wiejskiej kulturze ludowej w całym jej zróżnicowaniu regionalnym, społecznym, historycznym. Do skansenów przenosi się przede wszystkim budownictwo wiejskie. Kulturę małomiasteczkową reprezentuje – jak dotąd – zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, woj. kieleckie, i zagroda sitarska w Biłgoraju. Sektory małomiasteczkowe przewiduje się w skansenach m. in. w Sanoku, Lublinie, Kielcach, Nowym Sączu, Kłóbce, a w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygierzowie pod Lipowcem (założonym w 1968 r.) jest już on na ukończeniu. W muzeach w Radomiu, Lublinie, Kielcach, Nowym Sączu realizuje się sektor dworski. W skansenie w Ciechanowcu znajduje się dwór myśliwski i dworki drobnoszlacheckie. Oprócz budownictwa mieszkalnego i inwentarskiego przenosi się na teren skansenów urządzenia techniki ludowej, jak wiatraki, młyny, olejarnie, tartaki, folusze, budowle użyteczności publicznej, m. in. szkoły wiejskie, remizy oraz obiekty sakralne, kościoły, cerkwie, kapliczki. W obrazie polskiej wsi nie brakło – zwłaszcza na pograniczach – elementów obcych etnicznie: ruskich, ukraińskich, białoruskich. Uwzględnia to w swym programie skansen w Sanoku, Lublinie, Ciechanowcu, Nowym Sączu (tu jedyny w polskich skansenach sektor cygański). Z kolei muzeum skansenowskie w Ochli prezentuje obok kultury ludności autochtonicznej kulturę osadników, m. in. repatriantów „zza Buga”. Pewnym odpowiednikiem europejskich skansenów etnograficzno-archeologicznych (Bunge, Hjerl Hede, Singleton) jest Rezerwat Archeologiczno-Etnograficzny w Osieku, woj. pilskie (cmentarzysko prasłowiańskie i ekspozycja ludowego budownictwa Krajny).

Jak wspomniałam, nie wszystkie z planowanych muzeów na wolnym powietrzu udało się zrealizować. Z kolei niektóre realizowane zmieniły lokalizację, inne zmieniły formę i zakres działania, a jeszcze inne musiały

⁸ Wykaz i opis polskich muzeów skansenowskich zob. m. in.: Czajkowski 1984, s. 210-220; Spiss 1984, s. 33-40; Midura 1987, s. 48-54.

nagιάć program do otrzymanego terenu. Wśród polskich muzeów skansenowskich zauważa się brak placówek specjalistycznych. Muzeum Przemysłu i Rzemiosła Ludowego w Krzesławicach-Nowej Hucie, egzystująca przez lata jako komórka społeczna, wciąż jest na etapie wstępnych prac. Czy starczy jednak tworzywa do tego mocno spóźnionego w czasie muzeum? W trakcie budowy znajduje się Muzeum Budownictwa i Techniki Wiejskiej w Gorzowie Wielkopolskim poświęcone przede wszystkim młynarstwu. Wspomnieć też należy o powołaniu przez Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego skansenu technicznego w najstarszej kopalni ropy w Bóbrce pod Krosnem, który jednak wkróćce przestał spełniać wymogi nowoczesnego muzealnictwa skansenowskiego. W 1969 r. otwarto Skansen Bartniczo-Pszczelarski przy ówczesnym Muzeum Regionalnym w Radomiu. Obecnie stanowi on integralną część Muzeum Wsi Radomskiej. Plenerowe wystawy uli znajdują się przy Zakładzie Badania Chorób Owadów Użytkowych w Swarzędzu pod Poznaniem, przy Technikum Pszczelarskim w Pszczelęj Woli k. Lublina, przy Muzeum Rolnictwa w Szreniawie.

Coraz bardziej odczuwa się brak skansenu poświęconego kulturze robotniczej, który mógłby być zlokalizowany w Łodzi. Niestety, nie udało się nawet uratować od rozbiórki kunitzerowskich domów tkaczy, mimo wielkiego zaangażowania w tę sprawę prof. Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej, kierownika Katedry Etnografii na Uniwersytecie w Łodzi. W związku z regulacją Wisły pojawiła się gwałtowna potrzeba zabezpieczenia obiektów związanych z żeglugą i budownictwem nadwodnym, o co energicznie starała się prof. Maria Znamierowska-Prüfferowa, wieloletni Dyrektor Muzeum Etnograficznego w Toruniu. W połowie lat sześćdziesiątych prof. Znamierowska-Prüfferowa opracowała projekt i koncepcję skansenu rybacko-flisackiego w Toruniu, a następnie rozpoczęła starania uwieńczone powodzeniem o utworzenie skansenu rybackiego na Helu.

Zasadniczym problemem w programowaniu skansenu jest wybór terytorium kulturowego reprezentowanego w ekspozycji na wolnym powietrzu. Badania nad etnograficzną regionalizacją Polski nie pozwoliły na wyznaczenie nie budzących wątpliwości granic regionów etnograficznych, ale dla celów praktycznych konieczne stało się ustalenie zasięgu poszczególnych muzeów i ich stosowna lokalizacja. Muzea zmuszone liczyć się ze względów administracyjno-finansowych ze współczesnymi granicami administracyjnymi jako teren działania wybierają obszary, na których łączyła ludność więź historyczna, kulturowa, gospodarcza, administracyjna. W praktyce muzea skansenowskie deklarują najczęściej badania i reprezentację kultury ludowej grup etnograficznych lub regionów etnograficznych, czasem w publikacjach traktowanych zamiennie, niekiedy tylko ekspozycję regionalnych typów architektury. Znajduje to odbicie w kompozycji przestrzennej muzeum typu „wieś”, gdzie regionowi lub grupie etnograficznej odpowiada sektor. W dużych muzeach oprócz sektorów „etnograficznych” komponuje się inne sektory, np. dworski, prze-



Ryc. 1. Sądecki Park Etnograficzny w Nowym Sączu. Dwór z Rdzawy. XVII/XVIII w.

Fot. M. Długosz, 1979

mysłowy, gospodarczy (zaplecze). Przykładowo muzeum skansenowskie w Sanoku, Kolbuszowej, Nowym Sączu obejmują swym zasięgiem pełne grupy etnograficzne, a muzea w Chorzowie, Tokarni k. Chęcin, Radomiu, Sierpcu – tylko w części prezentują lokalne grupy etnograficzne. Skanseny w Opolu, Lublinie, Olsztynku obejmują swym zasięgiem krainy geograficzno-historyczne.

Główną dziedziną zainteresowań skansenów jest oczywiście budownictwo w całym jego zróżnicowaniu regionalnym, historycznym, społecznym. Jak wiadomo region etnograficzny nie zawsze pokrywa się z regionem architektonicznym. Najsensowniejszym rozwiązaniem wydaje się zatem wydzielenie w obrębie regionu etnograficznego określonego typu budownictwa, jednak bez utożsamiania go z tym regionem. Sprowadza się to do wyznaczenia form modelowych zabudowy wsi w określonym czasie na określonym obszarze oraz wyznaczeniu zasięgów występujących odmian poszczególnych elementów budowlanych (rzut, konstrukcja, materiał, kształt i pokrycie dachu).

Planowanie sieci placówek skansenowskich w Polsce, gdyby istotnie taki generalny plan powstał, powinno było się łączyć z podjęciem badań nad tworzeniem się regionalnych odmian kultury ludowej. W naszej rzeczywistości, kiedy sytuacja w dziedzinie ochrony zabytków wymagała natychmiastowych działań i brak było jednolitej polityki muzealnej, praktyka budowy

skansenów wyprzedziła teoretycznie udokumentowane badania, a ruch ten stał się w dużej mierze żywiołowy⁹. Okoliczności powstawania muzeów pod gołym niebem w Polsce sprawiły, że sieć ich jest przypadkowa i nieadekwatna do potrzeb reprezentacji budownictwa ludowego. Całe rejony Polski nie są objęte skansenowską ochroną budownictwa ludowego, a jeśli były tam planowane skanseny, ich realizacja nie doszła do skutku lub znajduje się we wstępnej fazie budowy. Są to m.in. Żywieckie, Gorce, Spisz, częściowo Podhale, wschodnia część krakowskiego, wrocławskie, legnickie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, szczecińskie, koszalińskie, Żuławy Gdańskie.

Na program muzeum skansenowskiego i jego realizację zasadniczy wpływ mają założenia naukowo-teoretyczne, stan budownictwa ludowego, stan przygotowania technicznego i dokumentacyjnego, warunki gospodarczo-społeczne, a także polityczne. Rozwój programu europejskich muzeów skansenowskich zmierzał od pojedynczych obiektów architektonicznych przenoszonych na teren parkowy poprzez zagrody różnych warstw społecznych i zawodowych usystematyzowanych w ciągi typologiczne do zamkniętych całości urbanistycznych usytuowanych w odpowiednio przygotowanym tle przyrodniczym, przedstawiających różne formy mieszkalne i gospodarcze. Zauważono bowiem, że tylko w zespole budowli pochodzących z określonego miejsca i czasu, warstwy społecznej i zawodowej odtwarzających dawne układy przestrzenne w możliwie wiernie zrekonstruowanym mikrojejażu można uzyskać adekwatny obraz budownictwa wybranego terenu w całym jego kontekście kulturowym. W muzeach przedstawiających kompleksowo kulturę wsi zwanych w literaturze „Ganzheit's Museum”, u nas operujemy terminem „muzeum-wieś”, architektura stanowi jakby oprawę różnych dziedzin kultury ludowej funkcjonującej jako całość w czasie i przestrzeni (Reinfuss 1976a s. 10-13; Czajkowski 1976, s. 13-19; 1979a, s. 60-78). Tę właśnie teoretyczną zasadę realizują m.in. muzea w Lublinie, Sanoku, Kielcach, Sierpcu, odtwarzając również charakterystyczne układy przestrzenne, kształty wsi najbardziej typowe dla regionu.

⁹ Nie należy jednak zapominać o inicjatywie dr Hanny Pieńkowskiej. Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, która opracowała w latach sześćdziesiątych pierwszy w kraju program sieci muzeów na wolnym powietrzu dla ówczesnego woj. krakowskiego uwzględniający także ochronę zabytkowych zespołów wiejskich i małomiasteczkowych. Krakowski Wojewódzki Park Etnograficzny miał się składać z trzech podstawowych oddziałów: w Nowym Sączu, Tarnowie i na Podhalu, oraz siedmiu mniejszych, w Zubrzycy Górnej, w Wygielzowie pod Lipowcem, w Piskowej Skale, Niedzicy, Ziemi Żywieckiej i Gorczańskiego przy Muzeum w Rabce. W późniejszych latach Pieńkowska opracowała projekt rewitalizacji krajobrazu kulturowego opierając się na koncepcji projektowej ochrony i ukształtowania krajobrazu wraz z systemem parków krajobrazowych wypracowanej w Zakładzie Architektury Krajobrazu pod kierunkiem prof. J. Bogdanowskiego (Pieńkowska 1969, s. 35-44). Na północy Polski również w latach sześćdziesiątych prof. Maria Znamierowska-Prüfferowa opracowała projekt zabezpieczenia *in situ* wybranych obiektów w poszczególnych regionach woj. bydgoskiego, w Godzimirzu, Kaszczorku, Silnie, a także utworzenia skansenów w Mielnicy i Mogilnie. Tylko część tych projektów udało się zrealizować.



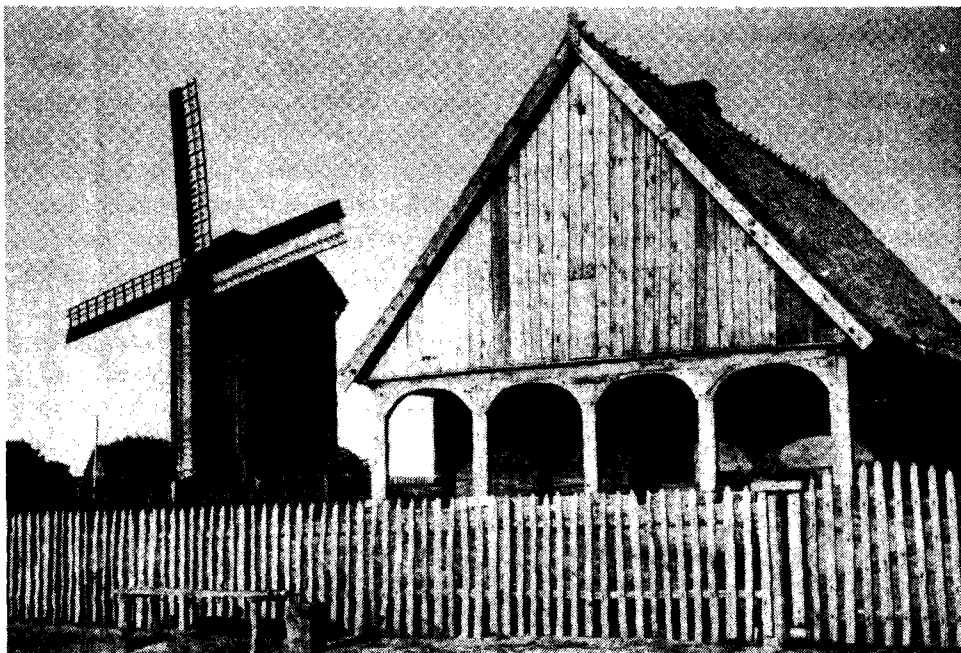
Ryc. 2. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Sektor Wyżyny Lubelskiej

Fot. F. Popik, 1979

Przewidziane w kilku muzeach skansenowskich sektory małomiasteczkowe będą prezentowały syntetyczny model osady miejskiej, dla których wzorem będą miasteczka w rejonie objętym działalnością muzeum. Polskie muzea wypracowują dopiero metodyczne wzorce tworzenia sektorów małomiasteczkowych korzystając częściowo z wzorów zagranicznych. Nie rozwiązuje to oczywiście problemu ratowania architektury małomiasteczkowej, chodzi tu przede wszystkim o korzyści oświatowe, pogładowe. Zwiedzający będzie mógł obejrzeć jeśli nie cały rynek, to przynajmniej dwie pierzeje z charakterystyczną zabudową dawnych rolniczych miasteczek (Dzięgiel 1971, s. 13-20; Miliszkiewicz 1981, s. 41-54). Niestety praktycznie jest już niemożliwe odtworzenie sklepików, warsztatów żydowskich z całą ich niepowtarzalną atmosferą.

Przy doborze obiektów do skansenu, przy ustalaniu typologii budownictwa organizatorzy muzeów skansenowskich korzystają z materiałów archiwalnych (m. in. mapy katastralne, akta Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń), z materiałów opisowych i fotograficznych zgromadzonych zarówno przez instytucje naukowe, jak i instytucje zajmujące się ewidencją budownictwa ludowego, Biura Dokumentacji Zabytków przy Urzędach Konserwatorów Wojewódzkich i przy Pracowniach Konserwacji Zabytków, Ośrodek Dokumentacji Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Jest sprawą oczywistą, że kurczące się zasoby budownictwa ludowego w terenie mają i będą mieć istotny wpływ na realizację programów naukowych polskich skansenów i w niejednym wypadku doprowadzą do daleko idących rekonstrukcji. Poza tym ekspozycja skansenowska rządzi się określonymi prawami. Mimo najlepiej opracowanej typologii nie sposób ukazać na przykładzie przeniesionych zagród pełnego obrazu ludowego budownictwa danego terenu. Prawie zawsze mamy do czynienia z lepszym lub gorszym wyborem, uproszczeniem wynikającym z konieczności podporządkowania się określonej projektowi i planowi przestrzennemu. Obiekt wyrwany z historycznie ukształtowanego środowiska przeniesiony w odmienne warunki tworzy nową jakość w myśl założeń programowych. W wyniku demontażu i ponownego montażu powstaje pewna iluzja naturalnych form i układów przestrzennych nieraz dość odległa od rzeczywistości, choć zasadniczo przestrzega się zasady wierności oryginałowi i przestrzennych powiązań. Ze względów technicznych niemożliwe jest np. przedstawienie zagęszczenia polskich wsi, owych przybudówek, dobudówek, tego wszystkiego, w co obrasta ludzka siedziba. W tym rozumieniu muzeum na wolnym powietrzu jest makietą, gigantyczną gablotą, w której zgromadzony materiał poddany wymogom ekspozycyjnym pozwala tylko do pewnego stopnia wiernie odtworzyć konkretną rzeczywistość (Kurzątkowski 1987, s. 21-29).



Ryc. 3. Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydzach Kiszewskich. Chalupa z Lipuskiej Huty i wiatrak z Jeżewnicy

Fot. A. Spiss, 1975

Z jeszcze większą wyrazistością ujawnia się ten problem w muzeach typu parkowego, gdzie zabudowa jest obojętna w stosunku do rzeczywistych układów przestrzennych, przestrzega się jednak wiernego odtworzenia siedliska, np. w muzeach w Ochli, Zubrzycy Górnej, Toruniu.

Gwałtowny rozwój skansenów w Polsce i ogrom prac budowlanych prowadzonych rozmaitymi metodami spowodowały, że należało opierając się na istniejących wzorach wypracować własne zasady inwentaryzacji i rekonstrukcji obiektów architektonicznych. Sięgnięto przede wszystkim do wzorców skandynawskich, głównie duńskich, z uwagi na ich wysoką precyzyjność. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku na podstawie najnowszych osiągnięć teorii i praktyki skansenowskiej oraz własnych bogatych doświadczeń wypracowało po pewnym czasie wzór skansenowskiej, kompleksowej dokumentacji konserwatorsko-budowlanej, w miarę upływu czasu modyfikowanej, którą posługują się pozostałe muzea na wolnym powietrzu. Generalnie wszystkie przenoszone do muzeów skansenowskich obiekty muszą posiadać kompletną dokumentację naukowo-techniczną obejmującą inwentaryzację architektoniczną, opracowanie historyczno-etnograficzne, ekspertyzę dotyczącą stanu zachowania, scenariusze wyposażenia wnętrza, serwis fotograficzny. Dokumentuje się też wszystkie prace budowlano-konserwatorskie przy montażu obiektu¹⁰.

Prace budowlane w skansenach charakteryzują się na ogół wysoką dbałością o zachowanie maximum oryginalnej substancji i znaczną precyzją w pracach rekonstrukcyjnych. Najlepszy poziom wykonawstwa zapewniają własne brygady robocze złożone z wyspecjalizowanych cieśli wiejskich znających tajniki ludowej ciesiołki i dobrze rozumiejących sens muzealnej rekonstrukcji (Czajnik 1979b, s. 222-229; Olszański 1979, s. 230-242; Popik 1987, s. 30-36). Z uwagi na coraz większą trudność z pozyskaniem do prac skansenowskich cieśli i robotników (konkurencją są lepiej płatne prywatne i zagraniczne budowy), konieczne jest uregulowanie ich statusu zawodowego, a także rejestracja fotograficzna i filmowa prac budowlanych dla celów szkoleniowych i dokumentacyjnych.

Od początku budowy skansenów w Polsce trwają poszukiwania najdoskonalszych metod konserwacji drewna, bo z tym tworzywem mają głównie do czynienia budowniczowie muzeów na wolnym powietrzu (Kurpiak 1976, s. 30-38; Czajnik 1979a, s. 244-261). Wielką pomoc w zakresie

¹⁰ Na całość materiałów dokumentacyjnych związanych z wykupem obiektu, rozbiórką, konserwacją, montażem i wyposażeniem składają się następujące elementy: dokumentacja wstępna, rozbiórkowa, montażowa, pomontażowa dokumentacja konserwatorska, scenariusz wyposażenia wnętrza. Przy rekonstrukcji budynku na terenie skansenu istnieją w zasadzie trzy możliwości: 1) zachowuje się stan zastany z wszelkimi zmianami spowodowanymi przez upływ czasu i użytkowników; 2) rekonstruuje się stan budynku z okresu jego budowy, odrzucając późniejsze naleciałości; 3) odtwarza się ogniwo pośrednie uwzględniając późniejsze zmiany z równoczesnym zachowaniem tych zmian, które zostały wprowadzone przed okresem, jaki obiekt reprezentuje w skansenie (Olszański 1980, s. 45, 52-53; 1976, s. 23-29).

szkolenia, wykonywania ekspertyzy, dostarczania bezpłatnie środków biologicznej ochrony i konserwacji drewna świadczyły dla prawie wszystkich skansenów Zjednoczone Zakłady Gospodarcze INCO, Zespół Chemii Budowlanej, Dział Instruktażu Terenowego¹¹. Mimo jednak wieloletnich wysiłków i wzbogacania wiedzy praktycznej znawcy przedmiotu uważają konserwację drewna stosowaną w polskich skansenach za niedostateczną, gdyż jest na ogół powierzchowna, a w zakresie środków chemicznych sytuację określa się jako niekorzystną (por. Lutomski, Gaida 1987, s. 58-71).

Innym wielkim problemem jest konserwacja obiektów ruchomych znajdujących się w pomieszczeniach przeniesionych obiektów. Różnice temperatur, zwłaszcza wilgoć w nieopalanym w zimie pomieszczeniach, kurz i różne niekorzystne zmiany związane z nasilonym ruchem zwiedzających stwarzają dodatkowe zagrożenie. Z podobnymi problemami – może nawet w większym stopniu – borykają się zagraniczne muzea, ale w naszej sytuacji finansowej i brakach kadrowych w pracowniach konserwatorskich nie widać wielkich szans poprawy sytuacji.

W początkach ruchu skansenowskiego obiekty architektoniczne przenoszone do muzeów na wolnym powietrzu prezentowane były na tle parkowej zieleni, przy czym gęste zadrzewienie najczęściej dominowało w pejzażu skansenu. Z czasem jednak parkowe tło okazało się nieodpowiednie do ekspozycji przedstawiającej obraz kultury określonej społeczności. Inscenizowano więc odpowiednie dla wiejskich budowli otoczenie, jak ogródki przydomowe, warzywniki, sady, pasieki, poletka uprawne, jednym słowem odpowiedni dla tych zabytków mikropejzaż. Różne drobne elementy, jak płoty, bramy, mostki, stogi siana, brogi, studnie, a wreszcie zwierzęta domowe, uzupełniały obraz „muzealnej wsi”, stwarzały jej nastrój i klimat. Tę metodę ożywiania ekspozycji stosuje się najczęściej po dzień dzisiejszy.

Na początku lat siedemdziesiątych niektóre ambitniejsze muzea, jak Julita Gärd w Szwecji, Rheinisches Freilichtmuseum w Kommern w RFN, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, podjęły starania o odtworzenie w możliwie pełnym stanie typowego dla danego regionu środowiska przyrodniczego użytkowanego i przetwarzanego przez człowieka do celów gospodarczych¹².

¹¹ Do szczególnie zasłużonych osób w dziedzinie konserwacji drewna zabytkowego należał zmarły 8 III 1981 r. wybitny specjalista dr inż. Michał Czajnik, który współpracował z Zjednoczonymi Zakładami Gospodarczymi INCO. Opracował on m. in. założenia konserwatorskie dla 19 polskich skansenów, sprawował stałą opiekę nad przenoszonymi obiektami. Działalność, publikacje, wykaz ekspertyz Czajnika zob. w publikacji poświęconej jego pamięci: *Zabytkowe drewno* 1987, s. 7-20.

¹² W 1981 r. odbyło się w Kommern (RFN) Międzynarodowe Sympozjum na temat zachowania zagrożonych wiejskich roślin dziko rosnących oraz historycznych roślin użytkowych. Zob.: *Bericht über das Symposium Erhaltung gefährdeter dörflicher Pflanzengesellschaften und historischer Nutzpflanzenkulturen in Freilichtmuseen, Stiftung zum Schutze gefährdeter Pflanzen*, Schriftenreihe, H. 3, red. A. Zippelius, Bonn brw. Na temat aranżacji mikropejzażu

Chodzi tu o ukazanie wielorakich i wszechstronnych powiązań między człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym. Muzeum na wolnym powietrzu stwarza szansę ratowania starych roślin kulturowych, a także możliwość uprawy tradycyjnych roślin zbożowych, przemysłowych, roślin ozdobnych, odtwarzania starych gatunków drzew owocowych, flory łąk, pastwisk, roślin ruderalnych, a wreszcie hodowli zwierząt gospodarskich. Daje zatem szansę zrekonstruowania gospodarki rolnej, hodowlanej, ogrodniczej, pasterskiej pomyślanej nie tylko jako właściwe tło przyrodnicze, ale jako muzealny eksperyment naukowy (por. Reinfuss 1976b, s. 7-10).

Zagadnienie wyposażania wnętrz obiektów skansenowskich jest ściśle związane z założeniami teoretycznymi muzeum na wolnym powietrzu. Wyposażenie pomieszczeń zasadniczo powinno współgrać z czasem budowy i socjalnym pochodzeniem budynku, choć w uzasadnionych wypadkach odchodzi się od tej zasady. Drugim istotnym momentem jest uchwycenie równowagi między typowym a indywidualnym wnętrzem. Europejskie muzea skansenowskie starszego typu prezentują na ogół wnętrza archaiczne. Ulegają też często pokusie pokazania efektownych wnętrz mieszkalnych zamożniejszych warstw wsi świadczących o schludności i poczuciu estetyki ich dawnych mieszkańców, aby w ten sposób podkreślić wysoki poziom tradycyjnej kultury swego narodu.

Muzea skansenowskie w Polsce ukazują przede wszystkim wnętrza przeciętne typowe dla określonych warunków społeczno-gospodarczych i obszaru kulturowego¹³. O wiele rzadziej spotyka się wnętrza konkretne albo przeniesione bez istotnych zmian z wybranej zagrody, albo drobiazgowo odtworzone na podstawie relacji mieszkańców, zachowanych opisów i inwentarzy¹⁴. Bardzo dobre rezultaty dało okazjonalne zatrudnienie mieszkańców danej wsi, a jeszcze lepsze byłych właścicieli przeniesionego domu do urządzenia go w skansenie. W gorszej sytuacji są te muzea, w których z urządzeniem

w Muzeum Wsi Lubelskiej pisze Terlecka (1985, s. 83-92; 1986, s. 223-233). Zob. też komunikaty pod ogólnym tytułem *Mała architektura i zieleń ożywieniem skansenu*, „Acta Scansenologica”, t. 4: 1986, s. 239-275.

¹³ Scenariusz ekspozycji wnętrz dla biedniackiej chałupy przeniesionej do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku stał się tematem pierwszej tego typu pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. Gładysza w Katedrze Etnografii Słowian UJ: A. Pytlińska, *Rozwiązanie ekspozycji wnętrza domu w skansenie sanockim na przykładzie rozwoju pomieszczeń mieszkalnych we wsi Niebocko, pow. Brzozów, w latach 1880-1963*. Kraków 1963, Archiwum Katedry Etnografii Słowian UJ. Na temat ekspozycji wnętrz pisali m.in. Brylak (1969, s. 73-79) i Czajkowski (1980, s. 32-37).

¹⁴ Do muzeów, w których bardzo starannie przygotowuje się ekspozycje wnętrza należy m.in. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Zastosowana tu metoda, zwana rodzinną, pozwala drogą skrupulatnego wywiadu odtwarzać historię rodziny do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia. Z historii rodziny wybiera się najciekawsze z punktu widzenia społecznego i budowy ekspozycji okresy, na podstawie których montuje się i urządza konkretną ekspozycję zgodną z ówczesną rzeczywistością oraz odtwarza uprawy polowe, hodowlę zwierząt, otoczenie przyrodnicze.



Ryc. 4. Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej. Pasieka

Fot. A. Spiss, 1974

wnętrza są pewne trudności spowodowane brakiem tradycyjnych eksponatów w terenie bądź opuszczone budynki stały puste lub zostały zasiedlone przez ludność napływową (muzeum w Ochli). Najczęściej w polskich skansenach spotykamy ekspozycje wiejskich wnętrz mieszkalnych z końca XIX i początku XX w. Wynika to z zasobów magazynowych, nie ma praktycznie możliwości przedstawienia wnętrz starszych oraz chęci wyeksponowania tych mebli i sprzętów, których w terenie już się nie spotyka. W rezultacie wnętrza upodabniają się do siebie. Aby uniknąć wrażenia monotonii w ekspozycji wnętrz chałup, różnicuje się je pod względem socjalnym, chronologicznym, profesjonalnym (zajęcia uboczne, warsztaty rzemieślnicze), a także aranżuje się wystrój świąteczny zmieniany w zależności od pór roku.

Wnętrza chłopskich mieszkań w skansenach przynoszą stosunkowo mało informacji o życiu w nich wielopokoleniowej rodziny. Nieco lepiej jest z ukazaniem zajęć ubocznych i prac rzemieślniczych wykonywanych nieraz w izbie mieszkalnej, a także z codziennym i świątecznym wystrojem izb. Nie można jednak zgodzić się ze zdobnictwem papierowym i bibułkowym (kwiaty, bukiety, pająki, wycinanki) wykonanym schematycznie do wszystkich eksponowanych obiektów przez jedną twórczynię nawykłą do seryjnej produkcji dla CPLiA. Ozdoby papierowe również ulegały różnym przeobrażeniom i powinny korespondować z modelem wnętrza z określonego czasu i prze-



Ryc. 5. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Wnętrze chałupy z Niemiec koło Lublina

Fot. K. Popik, 1980

strzeni, tym bardziej że jest możliwe wykonanie kopii starych wycinanek przechowywanych w muzeach etnograficznych.

W muzeach prezentujących wnętrza z terenów niegdyś zaniedbanych kulturowo pomieszczenia są ciemne, surowe, ubogie w sprzęty i – choć zgodne z ówczesną rzeczywistością – u nie przygotowanego widza mogą budzić odruch niechęci czy nawet politowania. W przeciwieństwie do ciasnych ubogich mieszkań chłopskich prezentujących dość jednorodny model wyposażenia, pokoje w skansenowskich dworach (Kielce, Radom, Lublin) wypełnione stylowymi meblami, tkaninami, obrazami budzą tęsknotę u mieszkańców standardowych mieszkań do pięknie urządzonego, nieszablonego mieszkania.

Osobne zagadnienie to wyposażenie pomieszczeń gospodarczych. Niektóre, zwłaszcza o dużej powierzchni, przeznacza się na tymczasowe sale wystawowe lub magazyny. Zasadniczo jednak zabudowania inwentarskie wyposaża się w sprzęt gospodarczy zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem. Z konieczności jest to wystawa statyczna. Zmiany położenia sprzętu gospodarskiego wymagają już objaśnienia słownego. Obszernych i komunikatywnych objaśnień, najlepiej połączonych z demonstracją, wymagają również warsztaty rzemieślnicze i zestawy narzędzi do wytwórczości domowej. Z natury rzeczy warsztaty i urządzenia techniki ludowej, powinny być często w ruchu, niestety jednak z różnych powodów (m. in. błędu w wykonawstwie, niewłaściwej konfiguracji



Ryc. 6. Park Etnograficzny z Kolbuszowej. Wnętrze chałupy z Woli Zarczyckiej

Fot. W. Jankowski, 1979

terenowej) stoją martwe, a te, które są sprawne, uruchamia się czasem podczas imprez folklorystycznych.

Zmiany społeczno-gospodarcze, a szczególnie niekorzystna atmosfera, która panowała w pewnych okresach wokół rzemiosła, sprawiły, że pracownicy muzeów skansenowskich mają teraz wiele trudności ze skompletowaniem, a niekiedy z inwentaryzowaniem warsztatów rzemieślniczych, zwłaszcza sprzed 1939 r.¹⁵ Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy uda się kiedyś polskim skansenom pokonać różne bariery i wykorzystać choćby tylko dla podniesienia atrakcyjności ekspozycji istniejące urządzenia. Dużą atrakcją byłaby, jak to bywa w zachodnich i amerykańskich muzeach na wolnym powietrzu,

¹⁵ Zagadnieniu temu poświęcona była specjalna konferencja w Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu w 1987 r. pt. „Przemysły i rzemiosła ludowe w muzealnictwie skansenowskim w Polsce”. Na temat roli warsztatów rzemieślniczych w skansenie zob. Reinfuss (1978, s. 105-114).

możliwość zakupu wiejskiego chleba, kołacza, mąki lub rozmaitych wyrobów rzemieślniczych, a może nawet udział zwiedzających w pokazach dawnych technik i zajęć.

Już w początkach ruchu skansenowskiego zarysowały się podstawowe formy działalności muzeów na wolnym powietrzu, a z czasem skryształizowały się ich zadania i cele. Obok podstawowego celu, jakim jest próba ratowania w muzealnym kształcie tradycyjnej kultury wsi i miasteczek, muzeum skansenowskie realizuje przede wszystkim cele oświatowe i propagandowe, a te z kolei są odbiciem stanu wiedzy, nauki, poziomu kultury i wreszcie sytuacji politycznej. Praktyka skansenowska wskazuje, że muzea te dysponują najbardziej wymownymi środkami ukazywania wytworów kultury ludowej, a plastyczna ekspozycja w odpowiedniej przyrodniczej oprawie pozwala łączyć walory rekreacyjne z poznawczymi. Muzea na wolnym powietrzu stają się w zurbanizowanym społeczeństwie miejscem nie tylko nauki, ale i ucieczki od zgiełku i pośpiechu codziennego życia, od zunifikowanych form przemysłowych, od stresów niesionych przez cywilizację.

Ekspozycja skansenowska posiada niepowtarzalny atut, działa silnie na wyobraźnię, wydobywa z zakamarków pamięci zapamiętane lub zasłyszane obrazy z przeszłości. Nakłada to tym większą odpowiedzialność na twórców skansenów, którzy powinni tak budować ekspozycję, aby w umysłach zwiedzających nie utrwaliły się pewne fałszywe stereotypy, np. wieś malownicza i sielska lub przeciwnie – nędzna i prymitywna. Służyć temu powinno m. in. centrum informacyjne, w którym oprócz sali wykładowej, kinowej, sali przeznaczonej na demonstrację kunsztów i technik znajduje się tzw. wystawa wstępna zwięzła i jasno informująca o zadaniach i celach muzeum pod gołym niebem i prezentująca w ogólnych zarysach przemiany kultury ludowej na terenie objętym działalnością muzeum (por. Tubaja s. 83-93). Bardziej szczegółowe informacje dotyczące warunków społecznych, sytuacji gospodarczej, wreszcie wybranych zagadnień z dziedziny kultury materialnej, sztuki ludowej, folkloru można umieścić w każdym sektorze-regionie w dowolnie wybranym obiekcie. Zwiedzający po zapoznaniu się z tak opracowaną ekspozycją skansenowską powinien zrozumieć złożony charakter kultury, zdać sobie sprawę z jej kształtowania się, funkcji i wartości. W mniejszych miastach, a zwłaszcza na wsiach, muzeum na wolnym powietrzu jest często jedyną możliwością zetknięcia się z autentyczną wystawą muzealną, a tym samym poznania dziejów regionu i kultury ich mieszkańców¹⁶.

Polskie muzea skansenowskie borykają się z wieloma trudnościami, w większości budują dopiero ekspozycje w plenerze. W warunkach braku specjalnych pawilonów wystawowych, sal odczytowych, skromnym sprzęcie

¹⁶ Dobrym przykładem może być Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej, którego działalność, imprezy związane z obrzędowością doroczną, występy zespołu regionalnego, teatrzyk dziecięcy propagujący miejscowy folklor, plenery artystyczne, konkursy i czasowe wystawy przyczyniły się do ożywienia kulturalnego i emocjonalnego związania mieszkańców orawskich wsi z jedynym na polskiej Orawie muzeum.

audiowizualnym, niewielkiej kadrze odpowiednio przeszkolonego personelu, trudno mówić o szerokim programie oświatowym. Natomiast w muzeach, w których ekspozycja skansenowska jest jakby dalszym ciągiem galeryjnej wystawy etnograficznej (w Toruniu, Łowiczu, Ciechanowcu), zwiedzający jest lepiej przygotowany do odbioru ekspozycji budownictwa ludowego. Taka była zresztą myśl Hazeliusa, który po to ulokował Skansen w pobliżu Nordiska Museet, aby plenerowa ekspozycja była przedłużeniem galeryjnej wystawy.

Każde muzeum ma możliwość organizowania okresowych wystaw z różnych dziedzin kultury ludowej szczególnie korespondujących z zakresem działania danego muzeum, a także wystaw okolicznościowych związanych z historią miejscowości i regionu. W tym zakresie wykonuje podobne zadania, jak galeryjne muzeum etnograficzne aktywizując kulturalnie miejscowe społeczeństwo. Program współpracy ze szkołą tak szeroko rozbudowany nie tylko w zachodnich muzeach ogranicza się u nas na ogół do standardowego zapoznania uczniów z ekspozycją, sporadycznego organizowania konkursów dla dzieci, czasem wykorzystania uczniów i harcerzy do prac terenowych i porządkowych.

Muzea na wolnym powietrzu starają się podnieść atrakcyjność wystawy poprzez urządzenie na swym terenie imprez folklorystycznych, różnych kiermaszy i jarmarków sztuki ludowej, demonstracji zajęć i prac gospodarskich oraz technik rzemieślniczych. Do muzeów, które organizują najwięcej imprez folklorystycznych, należy Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu starając się w ten sposób unaocznić polski rodowód śląskiego folkloru i sztuki ludowej.

Wszystkie czynne muzea skansenowskie w Polsce wydały ilustrowane przewodniki i informatory. Niektóre z nich oparte są na dobrych wzorach europejskich. Pojawiają się monograficzne opracowania wybranych dziedzin kultury ludowej, katalogi wystaw, widokówki, przeźrocza. Wciąż jest to jednak stosunkowo skromna ilościowo, treściowo, graficznie produkcja wydawnicza. Sytuacja na rynku wydawniczym nie zapowiada w najbliższej przyszłości wyraźnej poprawy.

Tradycyjną domeną badań terenowych prowadzonych przez skanseny w formie doraźnych penetracji terenowych, jak i długofalowych badań jest przede wszystkim budownictwo oraz te dziedziny kultury ludowej, które znajdują odbicie w ekspozycji muzealnej, a więc wnętrza mieszkalne i gospodarcze, rzemiosło, wytwórczość domowa, sztuka ludowa, obrzędowość doroczna i rodzinna. Zebrany materiał stanowi naturalnie podstawę do dalszych naukowych opracowań, lecz dokumentacja opisowa, fotograficzna, rysunkowa jest być może najtrwalszym efektem działalności muzeów na wolnym powietrzu.

Rangę instytucji badawczej uzyskało w 1963 r. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Muzeum to wydaje od 1964 r. „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku” zamieszczające artykuły związane z profilem sanockich zbiorów, artykuły o polskich i zagranicznych skansenach,

sprawozdania z badań terenowych i prac budowlanych w sanockim skansenie. Od 1980 r. artykuły teoretyczne, jak i materiałowe dotyczące muzeów skansenowskich w Polsce i w Europie, ukazują się na łamach „Acta Scansenologica” (zamierzony jako rocznik), również wydawane przez Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Drugim muzeum skansenowskim, które wydaje własny rocznik od 1978 r. (pt. „Z zagadnień kultury ludowej”, obecnie zmiana tytułu na „Rocznik Muzeum Wsi Lubelskiej”), jest Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Muzeum Wsi Radomskiej wydaje „Zeszyty Naukowe Muzeum Wsi Radomskiej”.

W ciągu 30 lat powstania i działalności polskich skansenów narosła duża liczba literatury dotyczącej problematyki skansenowskiej w Polsce i Europie. Polska ma istotny wkład w teoretyczny rozwój idei skansenowskiej. Wysoką ocenę zagranicznych specjalistów uzyskały polskie metody konserwatorsko-budowlane stosowane w skansenach. Zacieśnienie kontaktów zagranicznych owocuje m. in. zapraszaniem pracowników polskich skansenów do udziału w konferencjach i pracach Związku Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu w Europie założonego w 1972 r.¹⁷ oraz napływem zagranicznej literatury skansenowskiej inaczej praktycznie u nas niedostępnej. Problematyka skansenowska jest również tematem wykładów na Podyplomowym Studium Muzeologicznym przy Uniwersytecie Jagiellońskim, założonym z inicjatywy prof. M. Gładysza w 1973 r.

Jak dowodzi dotychczasowa praktyka, muzea na wolnym powietrzu wydają się w naszych warunkach najbardziej realną szansą ochrony budownictwa ludowego. W krajach o starych tradycjach skansenowskich muzea pod gołym niebem są formą okrzepłą i obecnie koncentrują się na szukaniu najlepszych metod pracy dydaktycznej i oświatowej. W Polsce muzea skansenowskie są stosunkowo młodą formą, w trakcie realizacji wypracowują dopiero teoretyczne podstawy ich budowy. Etnograficzne muzea skansenowskie spełniają z jednej strony poważną rolę kulturalną pielęgnując dawne formy życia, ukazując w sposób dynamiczny budownictwo ludowe w pełnym kontekście kulturowym, z drugiej – muzea na wolnym powietrzu są zawsze czymś sztucznym, są w pewnym sensie teatrem obliczonym na masowego widza, wdzięcznym sztafażem dla filmów i widowisk folklorystycznych. Tymczasem w świecie coraz bardziej dochodzi do głosu idea zachowania na miejscu zabytków w ich naturalnym otoczeniu, zwłaszcza przy szlakach komunikacyjnych i turystycznych. Idea ta łączy się z potrzebą zachowania zabytkowej struktury przestrzennej. Wydaje się, że do ochrony krajobrazu mają szansę przyczynić się właśnie małe, lokalne muzea, zabytki chronione *in situ* usytuowane we właściwym im pejzażu i mające szerokie

¹⁷ Materiały z sesji Związku Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu publikowane są drukiem począwszy od 1973 r., mniej więcej co dwa lata. *Tagungsbericht des Verbandes europäischer Freilichtmuseen. Führer und Schriften des Rheinischen Freilichtmuseums und Landesmuseums für Volkskunde in Kommern*, Köln 1973 i dalsze.

możliwości oddziaływania społecznego, kulturalnego na miejscowe społeczeństwo. Muzea pod gołym niebem mają bowiem realną szansę propagowania ochrony naturalnego środowiska kulturowego i przyrodniczego, a tym samym ochrony psychiki współczesnego człowieka.

LITERATURA

- Brylak M.
1969 *Problemy zagospodarowania wnętrz obiektów na terenie Parku Etnograficznego*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 10, s. 73-79.
- Czajkowski J.
1976 *Problemy związane z projektowaniem i organizacją parków etnograficznych*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 21, s. 13-19.
1979a *Formy i metody ekspozycji w muzeach skansenowskich*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 60-78.
1979b *Zarys muzealnictwa skansenowskiego w Europie*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 12-27.
1980 *Wybrane zagadnienia metodologiczne dotyczące urządzania ekspozycji skansenowskich*, „Acta Scansenologica”, t. 1, s. 29-39.
1984 *Muzea na wolnym powietrzu w Europie*, Rzeszów–Sanok, bibliogr.
- Czajnik M.
1979 a *Konserwacja drewna środkami chemicznymi*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 244-261.
1979 b *Problemy organizacyjno-konserwatorskie w muzeach typu skansenowskiego*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 222-229.
- Dzięgiel L.
1971 *Problem skansenu małomiasteczkowego*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 13, s. 13-20.
- Kurpik W.
1976 *Problemy konserwacji drewna zabytkowego*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 21, s. 30-38.
- Kurzątkowski M.
1987 *Gdzie przebiega granica kompromisów?* [w:] *Zabytkowe drewno, konserwacja i badania*, praca zbior. pod red. R. Brykowskiego i A. Grzywacza, Warszawa, s. 21-29.
- Lutowski B., Gaida B.
1987 *Stan aktualny i niektóre problemy konserwacji drewna w skansenach polskich*, [w:] *Zabytkowe drewno, konserwacja i badania*, praca zbior. pod red. R. Brykowskiego i A. Grzywacza, Warszawa, s. 58-71.
- Memorial
1966 *Memorial w sprawie ochrony budownictwa drewnianego w Polsce. Program organizacji parków etnograficznych*, praca zbior. pod red. M. Ptaśnika, W. Jankowskiego, M. Konopki, Warszawa, masz. powiel.
- Midura F.
1987 *Ochrona budownictwa ludowego w PRL*, [w:] *Zabytkowe drewno, konserwacja i badania*, praca zbior. pod red. R. Brykowskiego i A. Grzywacza, Warszawa, s. 48-54.

- Miliszkievicz G.
1981 *Z prac nad projektem „miasteczka” w Muzeum Wsi Lubelskiej*, „Rocznik Muzeum Wsi Lubelskiej”, t. 4, s. 41-54.
- Olszański H.
1976 *Problemy rekonstrukcji w budowie parków etnograficznych*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 21, s. 23-27.
1979 *Techniczne problemy konserwacji w muzeach skansenowskich*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 230-242.
1980 *Dokumentacja konserwatorsko-budowlana dla potrzeb muzeów skansenowskich*, „Acta Scansenologica”, t. 1, s. 41-56.
- Pieńkowska H.
1969 *Aktualne problemy organizacji parków etnograficznych województwa krakowskiego*, „Materiały i Sprawozdania Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, Kraków, s. 1-19.
- Popik K.
1987 *Możliwości i warunki kontynuacji ludowej techniki budowlanej przy tworzeniu muzeum skansenowskiego*, [w:] *Zabytkowe drewno, konserwacja i badania*, praca zbior. pod red. R. Brykowskiego i A. Grzywacza, Warszawa, s. 30-36.
- Pytlińska A.
1966 *Z zagadnień muzeów skansenowskich w powojennej literaturze polskiej*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. 1, s. 191-202.
- Pytlińska-Spiss A.
1970 *Przegląd wybranej literatury z zakresu muzealnictwa skansenowskiego*, Sanok.
1979 *Bibliografia muzealnictwa skansenowskiego w Polsce*, [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*, praca zbior. pod red. F. Midury, Poznań, s. 262-270.
- Reinfuss R.
1976a *Problemy kompozycji muzeum na wolnym powietrzu*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 22, s. 10-13.
1976b *Spoleczna i dydaktyczna rola muzeów na wolnym powietrzu*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 21, s. 7-10.
1978 *Problemy ekspozycji pracowni rzemieślniczych i wiejskich urzędzeń przemysłowych w muzeach na wolnym powietrzu*, [w:] *Międzynarodowa konferencja skansenowska, Sanok 27-30 maj 1978*, Synok 1978, s. 105-114.
- Satzung
1973 *Satzung (Statut Związku Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu)* [w:] *Tagungsberichte 1966-1972 des Verbandes europäischer Freilichtmuseen, Führer und Schriften des Rheinischen Freilichtmuseums und Landesmuseums für Volkskunde in Kommern*, nr 6, Köln.
- Spiss A.
1984 *Muzea etnograficzne na wolnym powietrzu w Europie*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria C, Studia i Materiały, t. 2, Warszawa, bibliogr.
- Terlecka W.
1985 *Ethnobotanische Probleme in Freilichtmuseen am Beispiel des Dorfmuseums in Lublin erläutert*, „Acta Scansenologica”, t. 3, s. 83-92.
1986 *Organizacja zieleni w Muzeum Wsi Lubelskiej*, „Acta Scansenologica”, t. 4, s. 223-233.
- Tubaja R.
1978 *Ekspozycja wstępna w muzeach typu skansenowskiego*, [w:] *Międzynarodowa konferencja skansenowska, Sanok 27-30 maja 1978*, Sanok 1978, s. 83-93.
- Zabytkowe drewno*
1987 *Zabytkowe drewno, konserwacja i badania*, praca zbior. pod red. R. Brykowskiego i A. Grzywacza, Warszawa.

Zippelius A.

1974 *Handbuch der europäischen Freilichtmuseen, Führer und Schriften des Rheinischen Freilichtmuseums und Landesmuseums für Volkskunde in Kommern*, nr 7. Köln.

Anna Pytlińska-Spiss

FREILICHTMUSEEN IN POLEN

Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel stellt kurz die Geschichte, das wissenschaftliche Programm und Fragen der Realisation der Freilichtmuseen in Polen dar. Obwohl polnische Museen ziemlich spät entstanden waren, gehören sie heute – was ihre Anzahl und Niveau der Ausführung anbelangt – zu den führenden Stätten Europas. Die größte Blüte von Freilichtmuseen in Polen fällt auf die 60er und 70er Jahre des 20. Jh. und steht in enger Verbindung mit der anwachsenden Welle, Freilichtmuseen in Europa zu bilden. Späte und ziemlich spontane Initiative. Freilichtmuseen in Polen anzulegen, erlaubte zwar die für frühe Entwicklungsphasen entropäischer Freilichtmuseen charakteristischen Fehler zu vermeiden, hat jedoch leider zu unwiderruflichen Veränderungen in der polnischen Dorflandschaft beigetragen. In Polen ist es nicht gelungen, das Schutzprogramm für Volksbaukunstmonumente *in situ* zu realisieren, obwohl an Initiativen seitens der Denkmalpfleger und der Gesellschaft, diese Objekte zu schützen, nicht fehlte und weiterhin nicht fehlt. Wie es jedoch die Praxis beweist, ist die mit der komplexen Raumplanung verbundene Rettung größerer Volksbaukomplexe bei uns äußerst schwierig. In dieser Situation wurden Freilichtmuseen zur reellsten Chance, Volksbauten zu schützen.

In Polen gibt es jetzt über 40 Freilichtmuseen und 6 in der frühen Bauphase. Polnische Freilichtmuseen haben über 600 Objekte großer Architektur und über 800 der sog. kleinen Architektur zusammengebracht. Das Entwicklungsprogramm sieht bis 1995 Existenz von 50 solchen Stätten mit über 1800 Raumobjekte voraus. Polnische Freilichtmuseen entstanden auf der Basis von Feldforschungen, wissenschaftlichen Untersuchungen und Archivrecherchen. Und so erlaubten die 1953-1962 unter Leitung von Professor Mieczysław Gładysz geführten, weit angelegten Forschungen, ein ausführliches Denkmalregister aufzustellen, das zur Erarbeitung von Plänen und Voraussetzungen für das 1961 gegründete Museum für das Oberschlesische Dorf (Muzeum Wsi Górnośląskiej) in Chorzów sowie das 1962 gegründete Museum für das Dorf der Opole-Region (Muzeum Wsi Opolskiej) in Opole gedient hat. In diesem letztgenannten war Professor Gładysz seit 1967 bis 1974 Vorsitzender und bis 1984 Mitglied des Museumsrates.

Polnische Freilichtmuseen unterscheiden sich voneinander durch ihre Größe, den Grad der Selbständigkeit, den Raumordnungstyp (Parkmuseen und Museen des Dorf-Typs, in welchen die Raumordnung alter Dörfer widergegeben wird). Sie sammeln vor allem die Dorfwohn- und Wirtschaftsbauten in ihrer vollen regionalen, chronologischen und sozialen Vielfalt, die Volkstechnikanlagen, öffentliche Bauten und sakralobjekte. Einige Freilichtmuseen sollen den Kleinstadtfragen gewidmet werden. In Polen läßt sich Mangel an spezialisierte Freilichtmuseen, vor allem für Volksindustrie und Technik, feststellen.

Während der 30 Jahre des Freilichtmuseumswesens nach dem 2. Weltkrieg entstand in Polen eine große Menge der diese Frage in Polen und in Europa betreffenden Fachliteratur, und polnische Museen haben wesentlich zur theoretischen Entwicklung der Skansen-Idee beigetragen. Es erscheinen Continuanda: *Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku* (Materialien des Museums für Volksbaukunst in Sanok), *Acta Scansenologica*, *Z Zagadnień Kultury Ludowej* (Aus den Fragen der Volkskultur, neuer Titel:

Roczniki Muzeum Wsi Lubelskiej, Jahrbücher des Museums des Dorfs der Lublin-Region Zeszyty Naukowe Muzeum Wsi Radomskiej (Wissenschaftliche Hefte des Museums des Dorfs der Radom-Region). Der Themenkreis der Freilichtmuseen wurde u.a. in die wissenschaftlichen Forschungspläne des von Professor M. Gładysz geleiteten Lehrstuhls der Ethnographie der Slawen der Jagielloner Universität miteinbezogen, was seinen Ausdruck in den Magisterarbeiten und einer Doktorschrift (Anna Pytlińska-Spiss, *Dzieje etnograficznego muzealnictwa skansenowskiego w Europie*, Geschichte des ethnographischen Freilicht museumswesens in Europa, Kraków 1976) gefunden hat. Die Probleme der Freilichtmuseen sind auch Gegenstand der Vorträge an dem Ergänzungsstudium für Museumskunde an der Jagielloner Universität das auf Initiative von Prof. Gładysz 1973 gebildet wurde.

Übersetzt von Barbara Kocowska